

Nowa ustawa o zgromadzeniach łamie prawa człowieka

4 grudnia 2016

Komisarz praw człowieka Rady Europy, Nils Muižnieks, wezwał polski Senat do odrzucenia pisowskiej ustawy ograniczającej wolność zgromadzeń.

Nowelizacja ustawy o zgromadzeniach została przez większość sejmową uchwalona w 3 dni, dzięki temu dało się uniknąć przeprowadzenia wysłuchania publicznego i PiS po prostu wprowadził swoje autorskie zmiany w prawie, pomimo sprzeciwu opozycji oraz Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara, który natychmiast przesłał rządzącym swoją opinię. Nie została ona jednak nawet opublikowana na stronach Sejmu RP, gdyż, jak twierdzą pracownicy Kancelarii Sejmu, zaginęła. Bodnar alarmował, że nowelizacja wprowadzona przez PiS jest niezgodna z Konstytucją i godzi w podstawowe swobody obywatelskie, jakimi są wolność gromadzeń i prawo do kontrmanifestacji.

Na Facebooku Rady Europy pojawił się oficjalny wpis autorstwa komisarza praw człowieka: „Jestem bardzo zaniepokojony przyjętym dzisiaj przez polski Sejm prawem dotyczącym zgromadzeń. Ustawa uniemożliwi dużej części społeczeństwa cieszenie się prawem z art. 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wzywam Senat do odrzucenia ustawy, a władze polskie po raz kolejny proszę o zwolnienie procesu legislacyjnego nad ustawami, które mogą wpływać na prawa obywatelskie, i poddania ich społecznej konsultacji” – napisał Nils Muižnieks.

Pisowska ustawa daje pierwszeństwo zgromadzeń imprezom organizowanym przez władze publiczne oraz kościoły i związki wyznaniowe. Odrzuca prawo do kontrmanifestacji w tym samym miejscu i czasie, a także daje możliwość do zarezerwowania sobie na 3 lata do przodu konkretny termin i lokalizację na tzw. zgromadzenie cykliczne – opozycja uważa, że jest to

ewidentny ukłon w stronę organizatorów Marszu Niepodległości, w którym co roku biorą udział narodowcy.

Ustawa została przyjęta przez Sejm w ostatni piątek, pomimo sprzeciwu opozycji.

Autorstwo: Dawid Blum

Źródło: pl.SputnikNews.com